

Przewodniczący Senackiej Komisji Nadzwyczajnej ds. wyjaśnienia przypadków nielegalnej inwigilacji, ich wpływu na proces wyborczy w Rzeczypospolitej Polskiej oraz reformy służb specjalnych.

Szanowny Panie ,

W związku z prośbą o opinię udzielam odpowiedzi na przedstawione zagadnienia. Odpowiedzi udzieliłem zgodnie z moją najlepszą wiedzą i przekonaniem.

1. Czy system udzielania zgód na kontrolę operacyjną służb wyłącznie przez wydział I warszawskiego Sądu Okręgowego jest słuszny? Jeśli nie, jak należy go zmienić?

a) Problem nie leży bowiem głównie w tym czy i ile takich wydziałów powstanie jeszcze w Warszawie, czy głównych miastach kraju- tylko w tym, czy sędziowie rozpatrujący te wnioski będą wnikliwie realizować uprawnienia, które już mają teraz , nawet w hybrydalnym systemie prawnym jakim funkcjonujemy. Czy będą bardziej czy mniej oportunistyczni wobec państwa PiS. Oczywiście problem jest bardziej złożony i nie dotyczy wyłącznie zachowań oportunistycznych czy zwykłego wygodnictwa.

b) Zasada udzielania zgody na kontrolę operacyjną stosowaną na wniosek szefa polskiej służby specjalnej za zgodą Prokuratora Generalnego przez Sąd Okręgowy w Warszawie jest procedurą wprowadzoną ostatecznie za rządów AWS. Była to procedura sprawdzona i nie budziła zastrzeżeń do czasów rządów PiS.

W tym kontekście warto zauważyć, że w okresie 2005-2007 liczba wniosków o kontrolę operacyjną negatywnie rozpatrzonych przez sąd oscylowała w granicy ok.1-2% wszystkich wniosków składanych przez służby i prokuratora generalnego. W latach 2008-2015 Sąd Okręgowy w Warszawie odrzucał takich wniosków ok.8-10% mimo ich zdecydowanie wyższej jakości zarówno merytorycznej jak i formalnej. M.in. nie było wniosków z uzasadnieniem kilkudziesięciu jak za czasów rządów PiS. W latach kolejnej kadencji PiS w latach 2016-2019 procent odrzucanych przez sąd wniosków służb specjalnych o kontrolę operacyjną powrócił do stanu z lat 2005-2007.

c) Obecnie pojedynczy sędzia rozpatrujący tego typu sprawy zajmuje się nimi na dyżurze w kancelarii tajnej a ilość wniosków, które ma do załatwienia oscyluje w granicach kilkudziesięciu wniosków dziennie.

Wprowadzona możliwość skarżenia przez wnioskodawcę, w przypadku negatywnej decyzji sędziego , wymaga od niego pisemnego uzasadnienia odmowy zarządzenia stosowania tego środka. Uzasadnienia na tyle przekonującego by jego decyzję mógł podtrzymać Sąd Apelacyjny w Warszawie. Natomiast zgoda na kontrolę operacyjną nie wymaga uzasadnienia. Wystarczy akceptacja, pieczęć i podpis sędziego dyżurnego.

d) Dlatego należy dokonać zmian w druku wniosku o zastosowanie kontroli operacyjnej stanowiący załącznik do ustawy i wprowadzić wymóg pisemnego uzasadnienia przez sędziego także decyzji pozytywnych, zarządzających stosowanie kontroli operacyjnej przez służby.

e) Stan obecny, gdy na barki pojedynczego sędziego nałożono obowiązki, których rzetelnie nie jest w stanie wykonywać wymaga natychmiastowej naprawy.

Oczywistą rzeczą jest wzmocnienie etatowe i materialne odpowiedniego, specjalistycznego wydziału w Sądzie Okręgowym w Warszawie adekwatne do ilości kierowanych do niego codziennie wniosków i pilnego jednodniowego trybu ich procedowania .

W zasadzie Minister Sprawiedliwości powinien w porozumieniu z Prezesem SO w Warszawie dokonać zmian prawno-regulaminowych i przeorganizować pracę tego sądu by zapewnić niezakłócone, ciągłe i bezpieczne funkcjonowanie systemu nadzoru sądowego nad tymi metodami pracy operacyjnej, które tego wymagają.

Powołanie odrębnego , nowego wydziału w SO w Warszawie zajmującego się wyłącznie załatwianiem spraw wnioskowych prokuratora generalnego i służb co do stosowania metod operacyjnych głęboko ingerujących w prawa i wolności obywatelskie i wymagających ustawowej zgody sądu jest obowiązkiem Ministra Sprawiedliwości.

f) Minister Sprawiedliwości powinien zapewnić środki na stworzenie odpowiedniej infrastruktury i pomieszczeń wyposażonych w certyfikowany system informatyczny odpowiadających normom Ustawy o Ochronie Informacji Niejawnych(UOIN), by bezpiecznie przetwarzać informacje niejawne.

Etat takiego wydziału powinien obejmować kilkadziesiąt etatów sędziowskich, by można było rozpatrywać kilkadziesiąt spraw równocześnie w ciągu dnia pracy. Sędziowie tego wydziału powinni posiadać wsparcie odpowiedniej ilości personelu pomocniczego

g) Sędziowie tego "specjalistycznego wydziału" powinni rekrutować się spośród „karnistów” a nie specjalistów innych dziedzin prawa i posiadać niezbędne doświadczenie zawodowe i kompetencje. Truizmem jest stwierdzenie by byli to ludzie rzetelni , rozsądni i wnikliwi, tacy którzy będą umieli i chcieli stosować prawo. .

2. Czy wystarczająca jest kontrola parlamentarna nad służbami w postaci sejmowej Komisji ds. Służb Specjalnych? Jeśli nie, jak powinna być zmieniona lub rozbudowana?

Parlamentarny nadzór nad służbami specjalnymi jest kluczowy dla polskiej praworządności. Powinien on zostać wzmocniony i stanowić faktyczny polityczny instrument kontroli nad działaniami wszystkich służb państwowych ingerujących w prawa i wolności obywateli metodami operacyjno-rozpoznawczymi. Nadzór parlamentu powinien dotyczyć wszystkich służb(policyjnych, specjalnych i innych instytucji) upoważnionych przez ustawodawcę do stosowania metod operacyjnych głęboko ingerujących w prawa i wolności obywateli. Nadzór władzy ustawodawczej nad tą sferą aktywności państwa powinien mieć charakter szczególny i kompleksowy.

Na bazie dotychczasowej komisje sejmowej ds służb specjalnych powinna powstać **Sejmowa Komisja ds Służb Specjalnych i Pracy Operacyjnej**

a) Pracę komisji sejmowej należy poddać gruntownej modernizacji i rozszerzyć jej kompetencje.

Komisja ds. Służb Specjalnych i Pracy Operacyjnej poza dotychczasowym zakresem zadań powinna objąć nadzorem wszystkie działania operacyjno-rozpoznawcze polskich służb mundurowych w tym; Policji, Straży Granicznej, KAS, SOP, Straży, Żandarmerii Wojskowej czy Służby Więziennej. Nadzór parlamentarny dotyczyć powinien także tych działań Prokuratury, które inicjują i nadzorują czynności operacyjne służb mundurowych, w tym kontrole operacyjne. Także działania innych instytucji państwowych związanych z działalnością służb specjalnych powinny być możliwe do nadzoru i kontroli przez komisję sejmową. Np. postępowania lustracyjne IPN.

(Uwaga; Obecnie praca operacyjno-rozpoznawcza Policji stanowi szacunkowo 90% wszystkich działań inwigilacyjnych. W zakresie ingerowania w prawa i wolności obywatelskie praca operacyjna policji czy SG nie jest kontrolowana przez poszczególne komisje sejmowe, także przez komisje administracji i spraw wewnętrznych. Uprawnienia Policji są natomiast najszerze i najbardziej ingerujące w prywatność i prawa obywatelskie.

b) Zmodernizowana komisja sejmowa powinna pracować w trybie ciągłym, a nie sesyjnym. Stała i ciągła praca posłów komisji powinna odbywać się przy wsparciu odpowiedniego zaplecza urzędniczego w postaci biura komisji. Członkowie Komisji powinni mieć możliwość wykonywania indywidualnych czynności kontrolnych samodzielnie lub w zespołach. W tym zakresie członkom Komisji oraz upoważnionym pracownikom Biura Komisji będzie przysługiwały uprawnienia kontrolerów NIK. Kancelaria Sejmu oraz KPRM powinna zapewnić odpowiedni budżet, etaty oraz zaplecze biurowe. Za pracę w tej komisji posłowie powinni otrzymywać dodatkowe wynagrodzenie.

c) W jej skład wchodziłoby przedstawiciele (po jednej lub dwie osoby) klubów poselskich w danej kadencji Sejmu. Przewodniczącym Komisji powinien być zawsze przedstawiciel klubu partii rządzącej. Zastępcą Przewodniczącego powinien być zawsze przedstawiciel klubu opozycyjnego.

d) Przewodniczący wraz z zastępcą uczestniczyłoby na równych prawach w posiedzeniach Kolegium ds. Służb Specjalnych.

e) Posłowie komisji nie mogliby być członkami innych komisji sejmowych. Powinni respektować rygorystycznie ustawę o ochronie informacji niejawnych i być objęci pełną ochroną kontrywywiadową (akceptując dobrowolnie stałe naruszenie przez kontrywiad ich prywatności). Powinni także podlegać dodatkowym ograniczeniom związanym z bezpieczeństwem podróży ograniczeniem w wypowiedziach publicznych.

f) Komisja powinna zostać wyposażona w odpowiednie uprawnienia kontrolne analogiczne do uprawnień NIK i prawo prowadzenia postępowań wyjaśniających wewnątrz poszczególnych służb i instytucji państwowych w związku z zaistniałymi poważnymi nieprawidłowościami w pracy operacyjno-rozpoznawczej. W szczególności dotyczyć powinien metod pracy operacyjnej ingerujących w prawa i wolności obywatelskie.

Nowa Komisja będzie rozpatrywać skargi na działania służb i instytucji państwowych

podlegającymi jej nadzorowi w związku z nieprawidłowościami w ich pracy w tym pracy operacyjno-rozpoznawczej oraz w związku z naruszeniem konstytucji RP czy naruszeniami praw i wolności obywatelskich.

g) Komisja powinna mieć obowiązek współpracy z Rzecznikiem Praw Obywatelskich. Rzecznik będzie miał prawo wnosić na posiedzenie komisji skargi na działanie służb i innych instytucji, uczestniczyć w posiedzeniach komisji, na których rozpatrywane będą wnoszone przez niego tematy. Rozstrzygnięcia i rekomendacje Komisji będą przekazywane Prezesowi RM oraz Marszałkowi Sejmu.

Komisja będzie uprawniona w przypadkach nadzwyczajnych zlecić wybranej przez siebie jednostce prokuratury (prokuraturze okręgowej) podjęcia czynności sprawdzających we wskazanej służbie mundurowej lub instytucji w związku z zaistniałymi nieprawidłowościami.

h) Komisja powinna mieć możliwość prowadzenia obrad w trybie jawnym z udziałem publiczności. Np. w sprawach opiniowania kandydatów na szefów służb specjalnych. Urzędnicy państwowi powinni mieć nałożony obowiązek stawienia się na wezwanie tej komisji, rzetelnej z nią współpracy oraz dostarczanie dokumentów i informacji niezbędnych do wyjaśnienia problemów będących w bieżącym zainteresowaniu komisji. Świadome wprowadzenie komisji w błąd, podanie nieprawdziwych informacji powinno podlegać odpowiedzialności karnej.

i) Szczegółowy zakres prac komisji określi regulamin jej pracy, który powinien zostać zatwierdzony odpowiednią uchwałą Sejmu.

j) Status Sejmowej Komisji ds. Służb Specjalnych i Pracy Operacyjnej powinna regulować odrębna ustawa. W ustawach regulujących pracę służb i instytucji podległych nadzorowi powinien zostać wprowadzony obowiązek współpracy z Sejmową Komisją ds. Służb Specjalnych i Pracy Operacyjnej ze strony kierownictwa tych instytucji, funkcjonariuszy, żołnierzy i pracowników, w zakresie określonym ustawowo, w regulaminie Sejmu oraz regulaminie pracy komisji.

k) Należy w trybie pilnym uregulować ustawowo, ujednoczyć definicje oraz rozumienie stosowania czynności operacyjno-rozpoznawczych w polskich służbach policyjnych i specjalnych.

Regulacje w tym zakresie zawiera projekt *ustawy o pracy operacyjnej*, który został opracowany przez ekspertów Klubu Koalicji Obywatelskiej.

3. Czy wystarczający jest funkcjonujący dziś w Polsce system nadzoru i kontroli nad służbami specjalnymi oparty głównie na działaniach rządu RP oraz - ograniczonych - zadaniach sądów, Najwyższej Izby Kontroli i Sejmu RP? Jeśli nie - czy należy wzmocnić funkcje nadzorcze i kontrolne któregoś z tych organów, ich wszystkich, czy też powołać osobny, niezależny organ?

Obecny system nadzoru nad służbami specjalnymi jest wystarczająco rozbudowany i sprawowany przez odpowiednie segmenty władzy wykonawczej, ustawodawczej i sądowniczej.

Natomiast obecny stan tego nadzoru uznawany jest za niewystarczający i niedoskonały. Pojawiają się postulaty o powołaniu nowych, kolejnych instytucji kontrolnych nad służbami specjalnymi.

Dla przypomnienia lista instytucji i urzędów państwowych mających władczy i nadzorczy i kontrolny mandat nad polskimi służbami specjalnymi.

1. Prezydent RP – m.in. jest głównym adresatem informacji służb związanych z bezpieczeństwem narodowym. Opiniuje powołania i odwołania szefów służb specjalnych. Wyraża zgodę na odwołanie Prokuratora Krajowego. Nadaje pierwszy stopień oficerki oraz nominuje generałów, itp.
2. Premier – jest przełożonym szefów służb specjalnych. Bezpośrednio nadzoruje i rozlicza ich pracę. Wydaje wytyczne kierunków pracy, określa wewnętrzną strukturę służb, zasady współdziałania, budżet, itp. Wraz z Kolegium ds. Służb Specjalnych (w składzie m.in. ministrowie; spraw wewnętrznych, obrony narodowej, spraw zagranicznych, finansów) zatwierdza plany pracy i sprawozdania z działalności, itp.
3. NIK – w imieniu Sejmu kontroluje wydatkowanie środków budżetowych przez służby specjalne w tym kontroluje wydatki z funduszu operacyjnego.
4. Komisja Sejmowa ds. Służb Specjalnych – opiniuje powołania i odwołania szefów służb. Jest zapoznawana z planami pracy oraz sprawozdaniami z wykonania planowanych działań przez poszczególnych szefów służb. Zajmuje się innymi określonym przez samą komisję sprawami dotyczącymi służb specjalnych w tym sprawami interwencyjnymi.
5. Prokurator Generalny nadzoruje pracę operacyjną, w tym kontrolę operacyjną i inne inwazyjne metody operacyjne. Może inicjować i koordynować czynności operacyjno-rozpoznawcze wszystkich służb policyjnych i specjalnych.
6. I Prezes Sądu Najwyższego – rozstrzyga spory pomiędzy szefami służb a sądem i prokuraturą w sprawie udostępnienia materiałów ściśle tajnych i tajnych (art. 39 p. 6, Ustawy o ABW i AW)
7. Sąd Okręgowy w Warszawie (wydaje zgody m.in. na kontrolę operacyjną)
8. Prokuratura i Prokuratorzy w postępowaniach karnych.
9. Sądy powszechne w postępowaniach sądowych (karnych i cywilnych)
10. Sądy administracyjne (mogą kontrolować wszystkie decyzje administracyjne w tym rozkazy personalne)
11. RPO w zakresie ustawowym.

Obecnie istniejący stan prawny umożliwia formalnie parlamentowi jak i wymiarowi sprawiedliwości dostateczny nadzór i kontrolę nad poczynaniami służb. Oczywiście jakość sprawowania tego nadzoru jest różna. Możliwości kontrolne są bardzo duże, w wymiarze służbowym aż do przysłowiowego spodu. Absolutnie każda decyzja jest do skontrolowania i każda nieprawidłowość do wyjaśnienia i to bez narażania efektywności działania służb mundurowych. Oczywiście trzeba chcieć to robić.

Niestety obecnie większość parlamentarna zawłaszczyła wszystkie istniejące mechanizmy kontrolne, obsadziła urzędy tzw. „swoimi” i upartyjniła służby specjalne, a przede wszystkim prokuraturę. Obecny rząd i partia rządząca w pełni kontroluje służby specjalne pod każdym względem. Służby nie wymknęły się spod kontroli to „państwo PiS” jest poza jakąkolwiek kontrolą.

W przyszłości należy wykorzystać w sposób odpowiedni istniejące już instytucje i mechanizmy prawne do realnej kontroli poczynań służb i bezwzględnie eliminować nieprawidłowości. Dlatego też należy bezwzględnie zwiększyć nadzór parlamentarny. Radykalnie przebudować sejmowa komisję ds. służb i nadać jej rolę opisaną w p.2 opinii.

4. Jeśli, Pana zdaniem, należy powołać nowy organ do kontroli służb specjalnych, to jaka powinna być jego struktura, zadania, skład i zasady jego powoływania?

Według mojej opinii tworzenia dodatkowych organów kontrolnych powołanych w oparciu skomplikowane mechanizmy zapewnienia im niezależności, kadencyjności i autonomii nie rozwiąże żadnego problemu z nadużyciami Kamińskiego i Wąsika w służbach specjalnych. Przykład TK Juli Przyłębskiej czy neo- KRS udowodnił, że zdeterminowana większość parlamentarna jest w stanie przejąć i wykorzystać instytucje państwowe dla własnych, politycznych i prywatnych celów. Należy zapewnić w przyszłości powrót do zachowań przyzwoitych zarówno w wymiarze sprawiedliwości jak i służbach oraz oddzielić dobro od zła.

Instytucje wymienione w p.3 opinii jeśli będą chciały to mogą (tak jak przed nastaniem „państwa PiS”) wypełniać swoje obowiązki zgodnie z prawem i aż nadto nadzorować policje i służby specjalne. Służby specjalne wykonują tylko wolę polityczną rządzących. Natomiast do kontroli i nadzoru bardziej nadaje się prokuratura, która obecnie wymknęła się spod kontroli zarówno parlamentu jak i obywateli, a Rzeczpospolita Polska coraz bardziej staje się „Republiką Prokuratorów”.

5. Niezależnie od tego, jakie ciało (sądy, parlament, nowy powołany organ kontrolny) miałyby sprawować kontrolę, czy konieczny jest stały, poza rządem, nadzór i/lub kontrola służb, zwłaszcza w zakresie wykonywania przez nie czynności operacyjnorozpoznawczych, przede wszystkim używania podsłuchów oraz wyrafinowanych narzędzi typu Pegasus?

W tej sprawie - nadzoru nad służbami policyjnymi i specjalnymi najlepiej sprawdzi się nowa komisja parlamentarna mająca charakter stałego komitetu. Rozwiązanie doskonale sprawdzone w Kongresie USA, gdzie funkcjonuje stała Komisja ds. Wywiadu. Odpowiedź została szczegółowo udzielona w pk.2. Natomiast kontrola operacyjna i inne metody operacyjne głęboko ingerujące w prywatność obywateli powinny być stosowane w trybie zgody prokuratora generalnego i sądu na dotychczasowych zasadach prawnych. Eksces z użyciem Pegasus przez CBA jest tylko wierzchołkiem góry lodowej ze strony partii rządzącej i jej funkcjonariuszy na urzędach. Odpowiadają

za to bezpośrednio osoby, które Prezydent RP ułaskawił mimo, że w świetle polskiego prawa nie były skazane prawomocnym wyrokiem. Użycie Pegazusa przez CBA w świetle polskiego prawa było i jest nielegalne. Pegazus nie mógł być legalnie używany do kontroli operacyjnej w Polsce, ponieważ:

1. Narzędzia służące kontroli operacyjnej jeśli jest to uzasadnione potrzebami np. stały dostęp do systemów przedsiębiorcy telekomunikacyjnego, wymiany informacji pomiędzy obiektami, są konstruowane, wykonywane, oceniane i akredytowane zgodnie z przepisami informacji niejawnych (Ustawa o Ochronie Informacji Niejawnych i przepisy wykonawcze w zakresie systemów ochrony informacji niejawnych przetwarzanych w systemach teleinformatycznych). W zależności od klauzuli systemy takie są akredytowane do klauzuli: „poufne”, „tajne”, „ściśle tajne” przez służby (ABW lub SKW – zgodnie z kompetencjami) lub przez kierownika jednostki organizacyjnej (poziom „zastrzeżone”) z oceną poprawności tego procesu przez w/w służby. Powyższe wynika z art. 48 ust. 1 UOIN.

2. Stosowane przez polską policję i służby specjalne systemy przystosowane do wykonania ustawowo definiowanej kontroli operacyjnej spełniały wszystkie wymogi Ustawy o OIN czyli były akredytowane i dopuszczone do przetwarzania informacji niejawnych odpowiednich klauzul. Administratorami tych systemów są odpowiednio policja i służby specjalne.

3. Systemy akredytowane do kontroli operacyjnej mają charakter pasywny, dostosowany do przepisów ustawowych. Wyłącznie do utrwalania treści korespondencji w kontroli operacyjnej jak i kontroli korespondencji zgodnie z 237 kpk

4. Do 2015r używano w realizacji kontroli operacyjnej przez policję i polskie służby specjalne wyłącznie akredytowane i dopuszczone do klauzuli „poufne”, „tajne” i „ściśle tajne” systemy teleinformatyczne.

5. Tylko takie systemy TI i wyłącznie takie stanowią tzw. „środki techniczne”, którymi dysponują polskie uprawnione służby razem ze zobowiązanymi ustawowo operatorami telekomunikacyjnymi do realizacji kontroli operacyjnej. Tworzona niejawna infrastruktura powstaje w porozumieniu (współfinansowaniu) z operatorami telekomunikacyjnymi.

Należy stwierdzić z wysokim prawdopodobieństwem (graniczącym z pewnością), że użytkownik (kierownik jednostki organizacyjnej czyli Szef CBA) nie był i nadal nie jest w stanie zastosować mechanizmów bezpieczeństwa systemu i dostarczyć dowodów ich poprawności i skuteczności działania na poziomie wymaganym przez proces akredytacji (wymagania akredytacji bezpieczeństwa systemów TI przetwarzających informacje niejawne są szczegółowo określone w przepisach wykonawczych Ustawy o OIN), bo;

1. CBA nie jest właścicielem systemu Teleinformatycznego (TI) – nie jest w stanie zapewnić ochrony konfiguracji systemu, zatwierdzonej przez ABW lub SKW jako bezpiecznej. Jest wyłącznie użytkownikiem licencji, bez możliwości zablokowania zmian i odpowiedzialnego administrowania systemem.

2. Użytkujący system - CBA nie jest administratorem systemu na poziomie pozwalającym zastosowanie i skonfigurowanie mechanizmów bezpieczeństwa dla różnych poziomów użytkownika (administrator, użytkownik, inspektor Bezpieczeństwa TI). Posiada dostęp wyłącznie do funkcji użytkowych.
3. Kierownik Jednostki Organizacyjnej(KJO) czyli Szef CBA, bez dostępu do wszystkich funkcji administracyjnych systemu nie jest w stanie skonfigurować systemu zgodnie z wymaganiami dla trzech obligatoryjnych trybów jego pracy tj. dedykowanego lub systemowego albo wielopoziomowego (paragraf 3 Rozporządzenia Prezesa RM z 20 lipca 2011 r. w sprawie podstawowych wymagań bezpieczeństwa teleinformatycznego – RPRM) .
4. CBA nie jest w stanie dostarczyć informacji i dowodów że jego system chroni wszystkie wymagane prawem atrybuty informacji niejawnych tj. poufności, integralności i dostępności.
5. CBA nie jest w stanie zapewnić mechanizmów w systemie, że elementy systemu TI istotne dla bezpieczeństwa są wdrażane i chronione w cyklu życia przed nieuprawnionymi zmianami lub ich próbami (par. 6ust. 3 w/w Rozporządzenia PRM).
6. CBA musi zapewnić, że wszyscy użytkownicy systemu, w tym administrator i inspektor Bezpieczeństwa TI, posiadają stosowne uprawnienia do przetwarzania informacji niejawnych (poświadczenie, szkolenie z przepisów Ustawy o Ochronie Informacji Niejawnych i szkolenie specjalistyczne BTI). Obecnie nie wiadomo kto jest administratorem systemu i posiada dostęp do zasobów wewnętrznych oraz przetwarzanych informacji.
7. CBA nie jest w stanie zapewnić, że hasła dostępowe oraz urządzenia (tokeny, karty elektroniczne) są dostępne wyłącznie użytkownikom i nie są poddawane nieuprawnionym sposobom ich archiwizacji (np. kopiowania).
8. Środki ochrony elektromagnetycznej w akredytowanych systemach TI od klauzuli Poufne muszą być certyfikowane zgodnie z art. 50 (ABW lub SKW),
9. Narzędzia i urządzenia ochrony kryptograficznej w akredytowanych systemach TI muszą być certyfikowane zgodnie z art. 50 Ustawy o OIN (realizacja przez ABW lub SKW) lub w określonych przypadkach przez krajową władzę bezpieczeństwa państwa będącego członkiem NATO lub UE (art. 50 ust. 7 Ustawy o OIN). Z tego co wiadomo producent nie posiada takich certyfikatów, a kraj producenta nie jest też członkiem w/w organizacji.
10. Szef CBA jako Kierownik Jednostki Organizacyjnej nie jest w stanie zapewnić ochrony poufności, integralności i dostępności na wymaganym poziomie dla rejestrów zdarzeń bezpieczeństwa i aktywności systemu i jego użytkowników.

Oczywiście jest wiele innych wymagań przepisów prawa w zakresie bezpieczeństwa teleinformatycznego lub ogólnie ochrony informacji niejawnych, których spełnienie bez posiadania pełnej wiedzy o systemie i dostępu do jego elementów systemu na poziomie nieograniczonym (pełna administracja) jest niemożliwe lub niewykonalne ze względu na ograniczenia w stosunku producent-nabywca systemu. Oczywiście podstawowa prawidłowość: za ochronę informacji niejawnych przetwarzanych w jednostce organizacyjnej,

w szczególności za jej zorganizowanie i zapewnienie funkcjonowania, odpowiada Kierownik Jednostki Organizacyjnej (art. 14 ust. 1 Ustawy o OIN).

Konkludując system pegazus nie mógł i nie może być stosowany legalnie jako **środek techniczny** w kontroli operacyjnej w rozumieniu polskiego prawa.

6. Jeżeli odpowiedź na powyżej postawione pytanie jest twierdząca, czy takim nadzorem i/lub kontrolą powinny zostać objęte w równym stopniu wszystkie służby uprawnione do czynności operacyjnych? Czy powinien on dotyczyć czynności dokonywanych zarówno w kraju, jak za granicą?

Wszystkie służby prowadzące pracę operacyjną (lub poszczególne czynności operacyjno-rozpoznawcze)na terenie RP powinny podlegać takiemu samemu nadzorowi i kontroli. Pracę operacyjną polskich służb policyjnych i specjalnych powinna regulować jedna ustawa. Projekt takiej ustawy był zgłoszony w 2008r przez klub parlamentarny PO. Proces legislacyjny został zawieszony po katastrofie smoleńskiej 2010r i nie powrócono do tej sprawy w następnej kadencji. Nowy projekt ustawy, *Ustawy o pracy operacyjnej*, dostosowany do nowej sytuacji prawnej został opracowany przez ekspertów Klubu Koalicji Obywatelskiej. Szerzej na ten temat w pk.9.

7. Czy należy, wzorem niektórych innych państw demokratycznych, zwłaszcza z UE, wprowadzić instytucję skargi na działania służb, zwłaszcza użycia przez nich podsłuchów oraz wyrafinowanych narzędzi typu Pegasus? Czy do składania skargi mieliby prawo tylko obywatele polscy? Kto miałby te skargi rozpatrywać? W jaki sposób?

Łamanie prawa powinny być przedmiotem działań prokuratury zgodnie z polskim prawem. Kwestie gwarancji praw obywatelskich i ograniczenia prawne co do stosowania inwazyjnych metod pracy operacyjnej ze strony policji czy służb specjalnych powinno zostać uregulowane w ustawie o pracy operacyjnej. Takie gwarancje praw obywatelskich zawarte są w przygotowanym projekcie o pracy operacyjnej. Skargi na działalność służb można składać dzisiaj do wszystkich instytucji wymienionych w punkcie powinny być rozpatrywane przez zmodernizowaną Sejmowa Komisję ds. Służb Specjalnych i Pracy Operacyjnej.

8. Czy należy, wzorem niektórych innych państw demokratycznych, zwłaszcza z UE, wprowadzić prawny obowiązek informowania osób, wobec których stosowano środki kontroli operacyjnej, ale wobec których te działania okazały się bezzasadne i wykluczono, by te osoby brały udział w

działalności przestępczej? Jeśli tak, czy taką możliwość należy wprowadzić tylko wobec obywateli RP? Jaki urząd byłby ew. zobowiązany do weryfikacji i informowania tych osób?

W proponowanym przez ekspertów KO rozwiązaniach, w tym w projekcie *ustawy o pracy operacyjnej* przyjęto rozwiązania cywilizujące pracę operacyjną polskich służb. Sygnały o nieprawidłowościach w służbach i skargi obywateli powinny być rozpatrywane przez istniejące już instytucje. To, że muszą one zacząć pracować „po nowemu”, zostać odpowiednio wzmocnione, np. Sąd Okręgowy w Warszawie czy oczyszczona ze zdemoralizowanych funkcjonariuszy „państwa PiS” prokuratura to jest oczywiste. Podobnie jak służby policyjne i specjalne.

Informowanie osób o stosowanej wobec nich kontroli korespondencji przewiduje już kpk. W przypadku uzyskania wiedzy o przestępstwie drogą kontroli operacyjnej materiał dowodowy zostaje podejrzanemu okazywany przy zamknięciu śledztwa w ramach zapoznania się z aktami postępowania. Szacunkowo dotyczy to ok. 20-25% kontroli operacyjnych. Przyszłe rozwiązania prawne powinny skupić się na zwiększeniu zasadności składanych wniosków o kontrolę operacyjną przy jednoczesnym większym reglamentowaniu stosowania tej metody przez służby. Stąd też propozycja mówiąca o tym, że po wszczęciu postępowania przygotowawczego wobec osoby objętej kontrolą operacyjną, po upływie zarządnego okresu jej stosowania, przedłużenie czynności kontrolnych odbywa się już w trybie art. 237 § 1 kodeksu postępowania karnego. Uważam, że realizacja propozycji zawartych w odpowiedziach na postawione pytania przyniesie znaczący postęp w przestrzeganiu praworządności. Natomiast nie sądzę by wprowadzenie trybu informowania osób i podmiotów o zastosowaniu wobec nich kontroli operacyjnej zgodnie z prawem było potrzebne. Można ewentualnie rozważyć takie informowanie w szczególnym przypadku gdy w toku stosowania tej metody doszło do naruszenia prawa ze strony instytucji państwa.

9. Jakie jeszcze, nie wymienione wyżej, działania należy podjąć, by usprawnić nadzór i kontrolę nad służbami specjalnymi? Uprzejmie proszę o przesłanie odpowiedzi i ewentualnych dalszych uwaogowego jest słuszny? Jeśli nie, jak należy go zmienić?

Należy pamiętać, że dobre istniejące od wielu lat rozwiązania prawne zostały zmienione lub wynaturzone ciągu ostatnich 7 lat. Niekiedy zupełnie zdemolowane jak przypadku pisowskiej praktyki stosowania kontroli operacyjnej. Do 2016r zakres przedmiotowy kontroli korespondencji (procesowej) w trybie kpk był taki sam jak kontroli operacyjnej (przedprocesowej kontroli korespondencji) w trybie ustaw policyjnych. Uzupełnienie definicji kontroli operacyjnej o dodatkowy akapit w postaci swoistego „tajnego przeszukania” telefonu, komputera czy nośnika czyli (...) "uzyskiwaniu i utrwalaniu danych zawartych w informatycznych nośnikach danych, telekomunikacyjnych urządzeniach końcowych, systemach informatycznych i teleinformatycznych"- art. 17 ust. 5 pkt 4 ustawy o CBA - analogiczny w treści dla wszystkich innych służb stosujących podsłuchy. Ten punkt w ustawie wprowadzony w 2016 r. przez PiS jako pretekst pod stosowanie w przyszłości Pegasusa.

Głównym wnioskiem poszukiwania skutecznych środków zaradczych i naprawczych po obecnej degrengoladzie winno być (jeśli opozycja wygra wybory) sprawne, zgodne z prawem

ukaranie sprawców kierowniczych, osób zaangażowanych w łamanie prawa przy wykorzystaniu już istniejących instrumentów prawa karnego (art, 228, 229, 230, 231 kk) a nie próby powoływania nowych urzędów ds ukarania przestępców.

Prewencja, efekt odstraszenia nieuchronną dolegliwością karną - to krok wstępny zasadniczy. Krok kolejny - wnikliwa analiza wszystkich obszarów prawnych, uprawnień, kompetencji służb i prokuratury, w których zastosowano na przestrzeni ostatnich lat rozwiązania demolujące praworządność, ułatwiające nadużywanie prawa w ciągu minionych lat.

Krok kolejny - konsekwentne przyjęcie i wdrożenie nowego modelu nadzoru parlamentarnego w postaci Sejmowej Komisji ds. Służb Specjalnych i Pracy Operacyjnej wzorowanej na rozwiązaniach amerykańskich. Po oczyszczeniu funkcjonującego prawa z przepisów w stylu art. 17 ust. 5 pkt 4 (kontrola operacyjna) ustawy o CBA, innych "wrzutek w innych ustawach- np. w tzw. ustawie antyterrorystycznej z 2016 r- oprzeć nadzór, kontrolę nad stosowaniem najbardziej opresyjnych form aktywności służb, czyli działań operacyjno-śledczych o nową formułę proponowanej w nowym projekcie ustawy o pracy operacyjnej **z generalną zasadą kontroli ex ante a nie ex post wybranych opresyjnych aktywności służb w tym obszarze.**

Uregulowanie pracy operacyjnej polskich służb specjalnych i policji ma niezwykle ważny dla praworządności, porządkujący i konstytutywny charakter. Warto także zauważyć, że praca operacyjna została uregulowana za pomocą ustaw we wszystkich krajach sąsiedzkich.

Pojęcie czynności operacyjno-rozpoznawczych nie jest nowym określeniem w polskim ustawodawstwie. Pojawia się w wielu ustawach w formie bezpośredniej lub w postaci opisu działań mieszczących się w tej kategorii czynności. Ustawy wskazują na służby państwowe uprawnione do prowadzenia tego rodzaju działalności, a w niektórych przypadkach także tryb realizacji tych czynności. Aktualnie do prowadzenia czynności operacyjno-rozpoznawczych uprawnionych jest aż dziesięć podmiotów: Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencja Wywiadu, Służba Kontrwywiadu Wojskowego, Służba Wywiadu Wojskowego, Policja, Straż Graniczna, Centralne Biuro Antykorupcyjne, Żandarmeria Wojskowa, Służba Ochrony Państwa i Krajowa Administracja Skarbowa (na podpis Prezydenta czekają uprawnienia Służby Więziennej). Żaden z przepisów rangi ustawy, pomimo podejmowanych prób, nie reguluje kompleksowo problematyki czynności operacyjno-rozpoznawczych, a w szczególności ich rodzaju, sposobu i trybu prowadzenia.

Ponieważ czynności te w niektórych przypadkach dość głęboko ingerują w prawa i wolności człowieka i obywatela, należy przeprowadzić zmiany ustawowe mające na celu uporządkowanie tej istotnej z punktu widzenia konstytucyjnego dziedziny.

Projekt *ustawy o pracy operacyjnej* powstał w oparciu o wypracowane przez ponad trzydzieści lat dobre praktyki w zakresie wykonywania czynności operacyjno-rozpoznawczych, a jednocześnie jest reakcją na występujące wątpliwości interpretacyjne odnoszące się do aktualnie obowiązujących przepisów lub wręcz rażące nieprawidłowości w ich stosowaniu.

Przydatność proponowanych regulacji powinna być rozpatrywana w kilku przenikających się, równoważnych aspektach, którymi są: realizacja na poziomie wykonawczym, nadzór służbowy, kontrola instytucjonalna i społeczna oraz gwarancje praw i wolności obywatelskich.

Ingerencję w prawa i wolności człowieka i obywatela umożliwiają tzw. klauzule ograniczające, czyli przepisy dopuszczające ingerencję państwa w wolności jednostki z uwagi na ochronę interesu ogólnospołecznego i ogólnopaństwowego. Konstytucja RP dopuściła

w art. 31 ust. 3 możliwość ustawowego ograniczenia korzystania z wolności i praw „ *gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób*”. Zapisy projektu ustawy o pracy operacyjnej wyczerpują powyższe klauzule. Wzmocniono je dodatkowo o współpracę szefów poszczególnych służb z Rzecznikiem Praw Obywatelskich, która odbywać się będzie z udziałem Komisji do Spraw Służb Specjalnych i Pracy Operacyjnej.

Opracowując założenia ustawy przyjęto, iż kodyfikowanym zagadnieniem będzie praca operacyjna, a nie czynności operacyjno-rozpoznawcze. Praca jest pojęciem szerszym i bardziej uniwersalnym, odnoszącym się zarówno do czynności jak i wykonujących je podmiotów. Natomiast rodzaje czynności operacyjnych uznano za element wtórny, w tym np. ich rozpoznawczy charakter.

Dotychczas każda ze służb ewoluowała wypracowując charakterystyczne dla własnej formacji rozwiązania, w tym odnoszące się do kluczowych zagadnień takich jak: cele, zasady, środki, metody i formy oraz dokumentowanie pracy operacyjnej. Ujednolicenie nazewnictwa i definicji w tym obszarze wprowadza standaryzację, która ułatwi współpracę między służbami, ich koordynację oraz nadzór i kontrolę. Specyfika działalności poszczególnych służb będzie natomiast uwzględniona w aktach wykonawczych w postaci zarządzeń wydanych przez ich szefów na podstawie ustawy.

W odniesieniu do metod pracy operacyjnej uregulowano precyzyjnie zakres stosowania kontroli operacyjnej, eliminując z niego możliwość nieograniczonego stosowania oprogramowania inwigilującego typu „Pegasus” lub „Predator”.

Zaproponowano nowe rozwiązania porządkujące przestrzeń pracy operacyjnej oraz ograniczające pole potencjalnych nieprawidłowości. Zaliczyć do nich należy wprowadzenie kategoryzacji:

- służb posiadających uprawnienia operacyjne – na specjalne i policyjne,
- metod pracy operacyjnej, w zależności od ich inwazyjności w wolności obywatelskie,
- osób wykonujących pracę operacyjną.

Najbardziej inwazyjne metody pracy operacyjnej, wymagające zgody sądu lub prokuratora, będzie można stosować w ramach tylko jednej formy pracy operacyjnej – tajnego śledztwa.

Osoby wykonujące pracę operacyjną będą musiały posiadać licencje przyznawane, pod określonymi warunkami, przez szefów poszczególnych służb.

Aby ograniczyć wykorzystanie służb do działań nieformalnych przyjęto zasadę, iż nie można gromadzić informacji i materiałów poza przyjętymi formami (teczkami) pracy operacyjnej, natomiast każda czynność musi być dokumentowana i przedkładana przełożonemu do zapoznania, nawet jeżeli nie wymaga zatwierdzenia.

W odniesieniu do form pracy operacyjnej ograniczono ich ilość do praktycznego minimum, wprowadzając w miejsce kilku rodzajów spraw – typu: sprawdzenie, rozpoznanie, rozpracowanie – jedną procedurę w postaci tajnego śledztwa. Odniesienie do terminologii procesowej wynika z potrzeby podkreślenia wzajemnego przenikania się czynności o charakterze procesowym i operacyjnym, w tym faktu, iż postępowanie przygotowawcze jest często efektem pracy operacyjnej lub jest wspierane taką pracą.

Przyjmując założenie, że praca operacyjna nie może być prowadzona sama dla siebie, a jedynie w ściśle określonym celu, to takim celem będzie w większości przypadków

rozpoznanie, zapobieganie i wykrywanie przestępstw. Stąd też zapis mówiący o tym, że po wszczęciu postępowania przygotowawczego wobec osoby objętej kontrolą operacyjną, po upływie zarządzonego okresu jej stosowania, przedłużenie czynności kontrolnych odbywa się już w trybie art. 237 § 1 Kodeksu postępowania karnego. Natomiast służby prowadzące pracę operacyjną z chwilą uzyskania wiadomości o wszczęciu postępowania karnego wobec osoby lub w sprawie, w której ją prowadzono zobowiązane są niezwłocznie powiadomić o tym fakcie organ procesowy..

Zadania realizowane w formie czynności operacyjnych mają bezdyskusyjnie olbrzymie znaczenie w zapobieganiu i wykrywaniu przestępstw. Umożliwiają one ujawnianie, utrwalanie i dokumentowanie indywidualnych zachowań przestępczych. Wielokrotnie dostarczają niepodważalnych dowodów świadczących o przestępczej działalności sprawcy. Z uwagi na charakter prowadzonych czynności, polegających na niejawnym stosowaniu technik specjalnych, metod wprowadzających w błąd lub wykorzystujących błąd, a także będących wprost kontrolowaną prowokacją, zawarto w ustawie przepis zakazujący wykonywania funkcjonariuszom lub osobom współdziałającym czynności, których skutkiem może być popełnienie przestępstwa.

.W ustawie wprowadzono karalność za nieuprawnione wykonywanie czynności operacyjnych oraz za niedopełnienie obowiązków lub przekroczenie uprawnień przy ich prowadzeniu. Dodatkowo wprowadzono przepis mówiący o odpowiedzialności karnej za podawanie nieprawdy lub zatajanie prawdy w dokumentach operacyjnych lub w trakcie składania wyjaśnień przed Komisją do Spraw Służb Specjalnych i Pracy Operacyjnej.

W obszarze nadzoru i kontroli zmodyfikowano również nazewnictwo, a co za tym idzie zakres prac wyspecjalizowanych w tym zakresie gremiów sejmowych i rządowych. Według nowych regulacji będą się one zajmowały nie tylko służbami specjalnymi ale także wszystkimi podmiotami wykonującymi pracę operacyjną.

Sejmowa Komisja do Spraw Służb Specjalnych i Pracy Operacyjnej, raz do roku, za pośrednictwem Prezesa Rady Ministrów, będzie otrzymywała od szefów poszczególnych służb sprawozdania ze stosowania najbardziej inwazyjnych metod pracy operacyjnej ze wskazaniem zasadności, efektywności i poniesionych kosztów.

Z poważaniem

/-/Krzysztof Bondaryk